DOI: 10.19195/0137-1150.167.31

NEL BIELNIAK

Uniwersytet Zielonogórski, Polska

Motyw śmierci w intymistyce Iwana Bunina

Odpowiednim preludium do naszych rozważań wydaje się tytuł książki Chri-
stiana Chabanisa. Francuski filozof i dziennikarz nazwał bowiem swoje dzieło
Śmierć, kres czy początek? (*La mort, un terme ou un commencement?*, 1982),
umieszczając między tymi biegunami odwieczną tajemnicę fenomenu śmierci,
sprzężoną z misterium narodzin. Autor cytowanej pracy niejako zapytuje czytelników:

Czy śmierć jest rzeczywiście tak od nas daleka, jak sobie to wyobrażamy mając lat
dwadzieścia czy czterdzieści? Każdy dzień każe nam uznać jej przewagę. Ucieczka od czasu
to odwieczny temat poezji, skoro cała myśląca ludzkość zawsze odczytywała w tym swoje
przeznaczenie. Ale jest to przede wszystkim ucieczka od nas samych [...]. W tym nie-
ustannym naszym zanikaniu wobec siebie samych, powodującym, że nigdy nie możemy
powitać nowego dnia bez pożegnania z dniem minionym, doświadczenie śmierci spleta się
z doświadczeniem życia. Nie sposób utrwalić chwili naszego życia bez uświadomienia sobie
całego absurdu, jakim byłaby chęć zwyciężenia śmierci. Przez długi czas jednak, gdy nasze
dni przenoszą się w przeszłość, możemy sobie tylko powiedzieć, że przyszłość udzieli im
odpowiedzi, że nasze nadchodzące życie daje odpowiedź mijającemu życiu. Aż do owego
ostatecznego poranka śmierci definitywnej — po prostu śmierci — która najpierw zabija
przyszłość, zatrzymuje czas i niweczy zamiar dalszego jeszcze trwania¹.

Wypowiedzi Chabanisa i jego interlokutorów, wśród których można odna-
leźć wybitnych uczonych (Maurice Marois, Jean Vasserot, Jérôme Lejeune), my-
ślicieli (Emmanuel Lévinas), lekarzy (Henri Baruk), ludzi kultury i sztuki (Aria-
ne Mnouchkine, Luc Estang), wierzących (Jean-Marie Lustiger, Paul Arnold)
i ateistów (Francis Jeanson), świadczą dobitnie, że tematyka antropotanatologicz-
na jest arcytrudna, wielopłaszczyznowa i nie podlega jednoznacznej egzegezie.
Jednym z rozmówców Chabanisa jest Philippe Ariès — autor kanonicznego już
dzieła *Człowiek i śmierć* (*L'Homme devant la mort*, 1977). Tę listę przedstawicieli
różnych dyscyplin naukowych, których nurtowały kwestie sensu życia i śmierci,

¹ Ch. Chabanis, *Rozmowa z czytelnikiem*, [w:] *idem, Śmierć, kres czy początek?*, przeł.
A. D. Tuaszyńska [i.e. Tauszyńska], Warszawa 1987, s. 9.

wypada poszerzyć o nazwisko Vladimira Jankélévitcha, a także uczonych rosyjskich: Konstantina Isupowa, Andrieja Diemiczewa, Muhameda Szenkao oraz polskich: Władysława Tatarkiewicza, Tadeusza Kielanowskiego czy Jarosława Barańskiego².

Chabanis wprost artykułuje myśl, że przyczyną powstania wielu dzieł literackich są rozmyślenia o istocie śmierci. Trudno się z nim nie zgodzić, jeśli uwzględnić obecność tej tematyki w tekstach biblijnych, licznych mitach, spore zainteresowanie figurą śmierci w wiekach średnich (na przykład popularność motywów *ars moriendi* i *danse macabre*, *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, *Pieśń o Rolandzie*, *Dzieje Tristana i Izoldy*), przy czym nie należy zapominać, że i późniejsze epoki nie pozostawały obojętne na tę problematykę, dostarczając wielu utworów poruszających temat życia, śmierci i ich granic (*Treny* Jana Kochanowskiego, twórczość Williama Shakespeare’a, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, Johanna Wolfganga von Goethego itp.). W XIX stuleciu literackie wyobrażenia śmierci i pokrewnych jej zjawisk odnajdujemy między innymi w twórczości Edgara Allana Poe’go, Charlese’a Pierre’a Baudelaire’a, Gustave’a Flauberta, Émile’a Zoli, Aleksandra Puszkina, Michaiła Lermontowa, Fiodora Dostojewskiego, Lwa Tołstoja, na przełomie zaś wieków i w pierwszej połowie XX stulecia — Marcela Prousta, Franza Kafki, Thomasa Manna, Leonida Andriejewa, Michaiła Arcybaszewa, Antona Czechowa, Maksima Gorkiego, Zinaidy Gippius, Konstantina Balmonta czy Fiodora Sołoguba.

² Zob. Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 1992; V. Jankélévitch, *To, co nieuchronne: rozmowy o śmierci*, przeł. i wstępem opatrzył M. Kwaterko, Warszawa 2005; K. Г. Исупов, *Русская философская танатология*, „Вопросы философии” 1994, nr 3, s. 106–114; A. В. Демичев, *Дискурсы смерти. Введение в философскую танатологию*, Санкт-Петербург 1997; М. А. Шенкао, *Основы философской танатологии*, Черкесск 2002; М. А. Шенкао, *Смерть как социокультурный феномен*, Киев 2003; W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Warszawa 1985; T. Kielanowski, *Rozmyślenia o przemijaniu*, Warszawa 1980; J. Barański, *Śmierć i zmysły. Doznania, wyobrażenia, przemijanie*, Wrocław 2000. Rozważaniom nad istotą ludzkiej śmierci poświęcane są również liczne sympozja. Niektóre z nich mają już długą tradycję, jak choćby konferencja „Problemy współczesnej tanatologii (Medycyna — antropologia kultury — humanistyka)” organizowana przez Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. W latach 1997–2016 miało miejsce siedemnaście konferencji, których pokłosiem jest szesnaście tomów o tym samym tytule. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w Rosji, czego świadectwem jest wydawnictwo pokonferencyjne *Проблематика смерти в естественных и гуманитарных науках: Ст. и тез. докл. науч. конф. 16–17 февр. 2000 г.*, Белгород 2000. Podobne inicjatywy podejmowane są w Europie Zachodniej, na przykład w 2006 roku w Monachium odbyła się konferencja „Tanatologia, tanatopoetyka, śmierć poety, poeta śmierci”, której rezultaty rok później zostały ogłoszone drukiem w zbiorze *Thanatologien, Thanatopoetik, der Tod des Dichters, Dichter des Todes (Tagung München 2006*, red. A. A. Hansen-Löve, [„Wiener Slawistischer Almanach”, t. 60], München 2007). Zwiększone zainteresowanie tematyką antropotanatologiczną znajduje swój wyraz także w zakładaniu stowarzyszeń (Ассоциация танатологов Санкт-Петербурга, przemianowane następnie na Санкт-Петербургское общество танатологических исследований), które wydają własne almanachy („Фигуры Танатоса”); petersburscy tanatolodzy wydali do tej pory sześć numerów almanachu (1991, 1992, 1993, 1995, 1998, 2006).

Niekiedy fenomen śmierci jest na tyle istotną, by powiedzieć integralną, częścią składową światopoglądu pisarza, czy wręcz jego jestestwa, że nie ogranicza on tematyki tanatycznej wyłącznie do dzieł literackich, poświęcając jej również sporo miejsca w swoich egodokumentach. Takim twórcą jest bez wątpienia pierwszy rosyjski noblista. Badacze niejednokrotnie akcentują obecność szeroko pojętego motywu śmierci i przemijania w liryce i prozie Iwana Bunina³, a także podkreślają towarzyszący mu przez całe życie silny lęk tanatyczny⁴.

Rzadziej natomiast uczeni studiują diariusze i epistolografię autora *Wsi*, zwłaszcza pod względem obecności w nich interesującej nas tematyki. Niekiedy jedynie odwołują się do dokumentów poświadczających życie osobiste rosyjskiego pisarza przy okazji analizowania jego twórczości⁵. Innym zaś razem, mimo iż wnikliwie zgłębiają dzienniki rosyjskiego prozaika, ich wysiłki skupione są głównie na tropieniu w nich literackości⁶. Jest to skądinąd jak najbardziej uzasadnione, jeśli uwzględnić zmianę optyki w badaniach literackich, która nastąpiła w ostatnich dziesięcioleciach. W polskim literaturoznawstwie w 1990 roku pojawił się bowiem za sprawą Romana Zimanda czwarty rodzaj literacki — przy okazji eksploracji dzienników Stefana Żeromskiego polski historyk literatury uznał dotychczasową klasyfikację genologiczną za niewystarczającą i wprowadził termin „literatura dokumentu osobistego”, którym objął autobiografie, wspomnienia, formy epistolarne, pamiętniki oraz dzienniki⁷.

Wyjątek stanowią prace Wiaczesława Kryłowa⁸, Jolanty Brzykcy i Renaty Lis. Rosyjskiemu uczonemu Buninowskie dzienniki posłużyły do analizy po-

³ Zob. m.in. И. Квятковская, *Дуалистическая концепция человеческой жизни в поэзии Ивана Бунина 1892–1912 гг.*, [w:] *Иван Бунин и его время*, red. X. Вашкелевич, Kraków 2001, s. 31–40; А. А. Кудряшова, *Стилистическое своеобразие мотива смерти в автобиографической прозе Л. Н. Толстого и И. А. Бунина*, „Приволжский научный вестник” 2, 2013, nr 8 (24), s. 79–84; Т. В. Латкина, *Концепт «смерть» в идиостиле И. А. Бунина*, „Современные проблемы науки и образования” 2009, nr 6, s. 136–138; К. Чуковский, *Ранний Бунин*, [w:] *idem, Собрание сочинений в двух томах*, t. 2, Москва 1990, s. 292–295; I. Brzykcy, *Poezja emigracyjna Iwana Bunina (1920–1953)*, Toruń 2009; K. Cieřlik, *Iwan Bunin (1870–1953). Zarys twórczości*, Szczecin 1998.

⁴ Zob. I. Brzykcy, *Poezja emigracyjna...*, s. 15; K. Cieřlik, *Iwan Bunin...*, s. 19, 57; R. Lis, *W lodach Prowansji. Bunin na wygnaniu*, Warszawa 2015, s. 80–83, 349–354; В. В. Федотова, *Фрагментарность в дневниковой прозе И. А. Бунина*, „Ученые записки Казанского государственного университета. Серия Гуманитарные науки” 151, 2009, nr 3, s. 86.

⁵ Zob. m.in. K. Cieřlik, *Iwan Bunin...*; А. А. Кудряшова, *Стилистическое своеобразие...*

⁶ В. В. Федотова, *Фрагментарность в дневниковой...*, s. 83–90; *eadem*, *К вопросу о художественности дневниковой прозы И. А. Бунина*, „Вестник Чувашского университета” 2010, nr 1, <http://cyberleninka.ru/article/n/k-voprosu-o-hudozhestvennosti-dnevnikovoy-prozy-i-a-bunina> [dostęp: 8.04.2017]; Н. Г. Крюкова, *Дневники И. А. Бунина в контексте жизни и творчества писателя*, Автореферат диссертация на соискание ученой степени кандидата филологических наук, Елец 2000.

⁷ R. Zimand, *Diarysta Stefan Ż.*, Wrocław 1990, s. 15.

⁸ W. Kryłow, *Отношение к собственной старости в дневниках Ивана Бунина*, „Slavica Wratislaviensia” 163, 2016, s. 139–150.

stawy ich autora wobec własnej starości, upływu czasu i ludzkiej śmiertelności. Toruńska badaczka swoje rozważania o przemijaniu i śmierci w emigracyjnej liryce Bunina poprzedziła natomiast rozdziałem, w którym nakreśliła portret psychologiczny twórcy, opierając się na jego dziennikach, wykazując przy tym inklinacje do traktowania diarystyki jako integralnej części dorobku twórczego rosyjskiego noblisty. Tymczasem autorka monografii *W lodach Prowansji. Bunin na wygnaniu* (2015) całe swoje dzieło zbudowała głównie na podstawie analizy zapisków i korespondencji Bunina z pierwszej połowy lat czterdziestych XX wieku (niekiedy dla jasności wielowarstwowego wyводу sięgała do przeszłości lub odwoływała się do późniejszych egodokumentów), których motywem przewodnim były nierzadko choroba, umieranie czy samotność. Lis posiłkowała się czasami także wypowiedziami Wiery Muromcewej-Buniny, Galiny Kuzniecovej i innych współczesnych pisarza, co pozwoliło jej stworzyć wyrazisty obraz jego emigracyjnej codzienności i eksplikację niektórych jego życiowych wyborów⁹.

Zasygnalizowany tu wyraźnie lęk Bunina przed śmiercią, a także wynikająca z niego przesadna, zdawać by się mogło, obawa o zdrowie i życie zarówno własne, jak i najbliższych znajdują wyraz między innymi w epistolografii pisarza i jego dziennikach z lat 1881–1953 (*Дневники 1881–1953 гг.*). Swego rodzaju monotematyczność, czy może raczej powracalność, wątków tanatycznych, wyróżniająca dokumenty osobiste Bunina, jest — jak zauważa Philippe Lejeune — jedną (obok nieciągłości i wybiórczości) z charakterystycznych cech dziennika osobistego w ogóle. Zdaniem francuskiego badacza dziennik „jest metodyczny, obsesyjny, pełen powtórzeń”¹⁰, jego zaś najważniejszą funkcją jest zatrzymywanie upływającego czasu: „Skonstruować wspomnienie na papierze, stworzyć archiwum tego, co przeżyte, zgromadzić ślady, ocalić zapomniane, dać życiu trwałość i kontynuację, których mu brakuje...”¹¹.

Wydaje się, że obsesje tematyczne autora *Antonówek* wynikały z typu jego osobowości. Jak konstatuje Andrzej Turczyński, „nie był bowiem [Bunin — N. B.] człowiekiem szczęśliwym, niezadowolony zaś był stale i ze wszystkiego”¹². Według Tatarkiewicza w mniemaniu ogółu największymi przeszkodami w szczęściu są takie wydarzenia zewnętrzne, jak choroby i śmierć, straty i poniżenie, ponieważ ludzie pragną żyć i z żywymi obcować, chcą posiadać i za-

⁹ Zarówno I. Brzykcy, jak i R. Lis wszystkie cytowane fragmenty podają w przekładzie własnym na język polski.

¹⁰ Ph. Lejeune, *„Drogi zeszyt...”, „drogi ekran...”*. O dziennikach osobistych, przeł. A. Karpowicz, M. Rodak, P. Rodak, wyb., wstęp i oprac. P. Rodak, Warszawa 2010, s. 53. Dalej na tej samej stronie francuski badacz pisze: „Z tkaniny waszego życia wybieracie tylko nieliczne wątki. Z reguły wystarczą cztery literki: *a, b, c, d* — aby określić całą zawartość danego dziennika. Być może, dziennik jest opowieścią. Ale przede wszystkim jest on muzyką, tzn. sztuką powtarzania i wariacji”.

¹¹ *Ibidem*, s. 100.

¹² A. Turczyński, *Winny smak antonówek*, „Twórczość” 1993, nr 7, s. 66.

spokajać ambicje, jednak tylko przy pewnym usposobieniu myśl o śmierci jest przeszkodą w szczęściu i wywołuje lęk lub depresję¹³.

Już w młodości w listach do rodziny i znajomych autor *Wsi* często narzekał na stan zdrowia i drobiazgowo opisywał swoje dolegliwości oraz przebieg rekonwalescencji. Na przykład w liście z 26 grudnia 1888 roku do brata Julija nie po raz pierwszy uskarżał się na słabą kondycję psychiczną. Z kolei w diariuszu, w notce z marca 1895 roku, początek nowego moskiewskiego życia, z pozoru towarzyskiego i barwnego, a w rzeczywistości naznaczonego samotnością i złym stanem ducha, Bunin nazwał „самой темной душевной порой, внутренне самым мертвым временем всей моей молодости”¹⁴. Natomiast w liście z 17 listopada 1889 roku do brata Jewgienija skarżył się:

Но сходить в банк не пришлось оттого, что со мной случилась страшная гадость: в Харькове тиф и я, к несчастью, заразился; кажется, 12-го числа я заболел тифоидом, т.е. болезнью, похожую на тиф, только слабее. К счастью, наш знакомый доктор успел помочь мне сразу, иначе дело вышло бы худо; теперь мне много лучше и я, должно быть, совсем встану здоровым числа 25-го, т.е. можно будет выходить на улицу. Опасности во всяком случае ни малейшей; вечерами бывает сильный жар и общий упадок сил, но это скоро прекратится¹⁵.

Naturalną kolejną rzeczy tendencja ta z czasem się nasilała. Z wiekiem stan zdrowia pisarza pogarszał się, ponadto coraz częściej docierały do niego wieści o śmierci krewnych i znajomych. Poza tym Bunin, niepodatny na duchowe mody, pielęgnujący, niekiedy nawet za cenę izolacji od przodujących środowisk artystycznych, niezależność własnych sądów, coraz mocniej odczuwał na wygnaniu osamotnienie. Przymusowa emigracja była dla niego duchową tragedią — nigdy nie pogodził się ze stratą ojczyzny, choć wiedział, że dawna Rosja już nie wróci. Nie ominęły go także we Francji problemy z adaptacją, walka o przetrwanie, konflikty z kolegami po piórze czy wręcz ostracyzm, gdy otwarcie zaprotestował przeciwko wykluczeniu ze Związku Rosyjskich Pisarzy i Dziennikarzy tych twórców, którzy zdecydowali się przyjąć radzieckie obywatelstwo¹⁶.

Szczególnie trudne były dla niego lata czterdzieste, gdy o odejściu kolejnych bliskich dowiadywał się niemal codziennie, a wojenna zawierucha dodatkowo naruszała z trudem budowane poczucie stabilizacji. W samym tylko roku 1941

¹³ W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, s. 257, 260.

¹⁴ И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, [w:] *idem, Полное собрание сочинений в 13 томах*, t. 9, Москва 2006, s. 244.

¹⁵ И. А. Бунин, *Письма 1885–1904 годов*, red. О. Н. Михайлова, oprac. i комментарий С. Н. Морозова, Л. Г. Голубевой, И. А. Костомаровой, Москва 2003, http://az.lib.ru/b/bunin_i-a/text_1904_letters.shtml [dostęp: 29.04.2017].

¹⁶ *Русское зарубежье. Золотая книга эмиграции. Первая треть XX века. Энциклопедический биографический словарь*, red. В. В. Шелохаева, Москва 1997, <https://lib.druzya.org/enciklopedia/view-emigrate.txt.167.html> [dostęp: 29.12.2017]; K. Cieřlik, *Przeszłość ojczysta w poezji Iwana Bunina*, „Przegląd Rusycystyczny” 1996, z. 1–2, s. 33; G. Ojcewicz, *Zinaida Gippius o Iwanie Buninie w prywatnej korespondencji z lat 1926–1932*, „Acta Neophilologica” 16, 2014, s. 191–201.

odnotował 27 kwietnia: „Слух, что умер Шмелев”¹⁷, 21 lipca: „Кто-то писал месяца 1 ½ тому назад, что умер В.В. Барятинский”¹⁸, 10 grudnia: „Во время нашего «обеда», в 7 ½ вечера швейцарское радио: умер Мережковский”¹⁹, a kilka dni później, 19 grudnia: „Письма от Манухиной и Веры Зайцевой: умер В.Н. Аргутинский (накануне был на похоронах Мережк.)”²⁰.

W tym czasie autor *Antonówek* nieraz wprost wyrażał w dziennikach towarzyszący mu nieustannie lęk przed śmiercią. *Ad exemplum* 1 listopada 1941 roku zapisał w charakterystyczny dla siebie sposób, łączący lakoniczność i migawkowość, następującą uwagę: „Мрачные тучи, дождь иногда ливень, туман. Ночь, проснулся, страх смерти”²¹. Chyba też czynił przygotowania do kresu ziemskiej wędrówki: porządkował swoje rękopisy i notatki, o czym wspominał 29 października i 8 grudnia tego roku, a kilka tygodni później, 30 grudnia, wyraźnie zaznaczył, że po śmierci chce zostać skremowany.

Bunin coraz mocniej odczuwał kruchość życia i bezsens istnienia, ale zamarzał się nie tylko o własną kondycję. Niepokoił go zwłaszcza stan zdrowia żony, o czym świadczą pojawiające się niejednokrotnie w diariuszu adnotacje podobne do tej z 15 sierpnia 1935 roku: „Вчера был у Веры Маан (доктор). Ужасные мысли о ней. Если буду жив, вдруг могу остаться совсем один в мире”²². Jak widać, lęk przed śmiercią przybiera u autora także formę lęku przed samotnością, zarówno tą dosłowną, oznaczającą brak ukochanej osoby, jak i samotnością metafizyczną, którą Tadeusz Gadacz określił mianem samotności „człowieka wobec ogromu świata, przestrzeni i czasu — i naszej w nim przemijalności”²³. Pisarz zdawał sobie sprawę, że jako jednostka ludzka nie pokona czasu, a tym samym własnego przemijania, co stanowiło dodatkowe źródło trwogi i rozpacz. Toteż wielokrotnie wpłatał w narrację diarystyczną słowo „samotność”, a 6 września 1940 roku zanotował:

Пишу и гляжу в солнечный „фонарь” своей комнаты, на его пять окон, за которыми легкий туман всего того, что с такой красотой и пространностью лежит вокруг под нами, и огромное белесо-солнечное небо. И среди всего этого — мое одинокое, вечно грустное Я²⁴.

W dokumentach osobistych Bunina ze świadomością nieuchronności śmierci i przemijalności związane są ponadto często występujące motywy niechęci czy wręcz awersji do świętowania Nowego Roku i urodzin. Dni te są w przekonaniu pisarza swoistym emblematem marności i nietrwałości. Już w liście z 31 grudnia

¹⁷ И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, s. 362.

¹⁸ *Ibidem*, s. 370.

¹⁹ *Ibidem*, s. 380.

²⁰ *Ibidem*, s. 381.

²¹ *Ibidem*, s. 378.

²² *Ibidem*, s. 322.

²³ T. Gadacz, *O umięjętności życia*, Kraków 2002, s. 101.

²⁴ И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, s. 345.

1898 roku do pierwszej żony Anny dał wyraz swojemu nieprzyjaznemu nastawieniu:

Милый Аник, провожу новогодний вечер совершенно один, если не считать Юлия, который сидит внизу и занимается — сдает спешный материал. Мы оба никуда не поехали, обоим некогда, да и не хочется мне никуда. Год от году я становлюсь нелюдимей и все грустней провожу новогодние вечера. Хотел бы я любить людей и есть во мне любовь к человеку, но в отдельности, ты знаешь, я мало кого люблю²⁵.

Tego rodzaju stwierdzenia można odnaleźć również w diariuszu. Sylwestrowa noc, pierwszy dzień nowego roku czy kolejne urodziny niezmiennie wprawiały Bunina w ponury nastrój i skłaniały do podsumowań. 1 stycznia 1922 roku pisarz zanotował: „Со страхом начал эти записи. Все страх своей непрочности. Проживешь ли этот год?”²⁶, a o północy z 22 na 23 października 1944 roku: „Роковой день мой — уже 75-й год пойдет мне завтра. Спаси, Господи. [...] Холодная ночь, блеск синего Ориона. И скоро я никогда уже не буду этого видеть. Приговоренный к казни”²⁷.

Zaakcentowane tu przygnębiające wizje, których tak wiele jest w dokumentach osobistych Bunina, współistniały z postawą afirmatywną. Rezultatem symptomatycznej dla pisarza dualistycznej koncepcji ludzkiego istnienia było przeświadczenie, że tragizm, będący immanentną częścią naszej egzystencji, wypływa z potęgi wszechświata, w obliczu której jednostka ludzka jest krucha i śmiertelna. Wszakże więź z siłami kosmosu pozwala człowiekowi przezwyciężyć ulotność i osiągnąć swego rodzaju wiecznotrwałość. Stąd pojawiające się często, zarówno w piśmiennictwie osobistym autora *Wsi*, jak i w jego utworach artystycznych, połączenie motywów życia i śmierci, śmierci i miłości, śmierci i młodości oraz eksponowanie idei kołowrotu życia²⁸. Binarne postrzeganie rzeczywistości, sytuujące na jednym biegunie nieprzemijalność przyrody, na drugim zaś — skończoność ludzkiego bytu, dominuje na przykład w notce z 1 czerwca 1924 roku:

Лежал, читал, потом посмотрел на Эстерель, на его хребты в солнечной дымке... Боже мой, ведь буквально, буквально было все это и при римлянах! Для этого Эстереля и еще тысячу лет ровно ничего, а для меня еще год долой со счета — истинный ужас.

И чувство это еще ужаснее от того, что я так бесконечно счастлив, что Бог дал мне жить среди этой красоты. Кто же знает, не последнее ли это мое лето не только здесь, но и вообще на земле!²⁹

Niekiedy przy okazji rozważań o przemijaniu Bunin rozmyślał o pozostawieniu po sobie trwałego śladu na ziemi. 3 października 1922 roku dźwięk dzwo-

²⁵ И. А. Бунин, *Письма 1885–1904 годов...*

²⁶ И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, s. 302.

²⁷ *Ibidem*, s. 411.

²⁸ Рог. И. Квятковска, *Дуалистическая концепция...*; А. А. Кудряшова, *Стилистическое своеобразие...*, s. 80; К. Чуковский, *Ранний Бунин*, s. 294–295; К. Cieślík, *Iwan Bunin...*, s. 33, 45, 51, 134, 173.

²⁹ И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, s. 312–313.

nu z pobliskiej świątyni, łączący teraźniejszość z przeszłością, zarówno tą bardzo odległą, jak i niedawną, rosyjską, skłania go do konstatacji, że dobrym pomysłem jest ofiarowanie cennego dzwonu cerkwi, nieopodal której zostanie pochowany: „Тебя не будет, а твой колокол, как бы часть твоя, все будет и будет петь — сто, двести, пятьсот лет”³⁰.

Stąd może wspomniana wcześniej tendencja do selekcionowania szkiców i zapisków czy skłonność do cyzelowania w nieskończoność utworów oraz do autokreacji. Pisarz zamierzał bowiem zostawić swoją spuściznę literacką w idealnym stanie. Takim, który nie pozwoli badaczom na wyciąganie pochopnych czy mylnych wniosków. Pobrzmiwający tu horacjański motyw nieśmiertelności twórcy i ponadczasowości jego dzieł Bunin rozumiał osobiście, co sugeruje Renata Lis:

Siebie samego traktował tak, jak traktował swoje wiersze i opowiadania, które wciąż poprawiał, nawet po wielu latach od pierwodruku, a brudnopisy i starsze wersje — o ile było to możliwe — niszczył. Zniszczył też część swoich dzienników i notatek, o których sądził, że ukazują go nieukształtowanego, nieprawdziwego lub zagubionego. Po śmierci chciał mieć twarz świadomie uformowaną, klasycznie uporządkowaną, wolną od chaosu, przypadkowości i skaz — twarz na zawsze doskonałą³¹.

Wątki tanatyczne i wanitatywne w sposób naturalny łączą się z motywami funeralnymi, dlatego też zwłaszcza dzienniki Bunina obfitują w informacje o nekropoliach i pogrzebach. Pisarz często odwiedzał małe, wiejskie cmentarzyki, i te w metropoliach (na przykład moskiewski cmentarz Wagańkowski). Interesowały go miejsca pochówku nie tylko związane z kulturą prawosławną, lecz także bliskowschodnią. W 1907 roku w Damaszku jego uwagę zwrócił orszak pogrzebowy i wykonywana przezeń pieśń żałobna. Niemniej osobiste uczestniczenie w ostatniej drodze bliskich lub znajomych niezmiennie było dla pisarza źródłem wyjątkowo silnych emocji. Wrażliwość Bunina pogłębiła się podczas emigracji. Niezwykłe wzruszały go modlitwy i śpiewy podczas nabożeństw żałobnych, przychodziły bowiem na myśl obrazy dawnego życia i utraconą ojczyznę. Jednakże nawet w opisach takich traumatycznych chwil potrafił połączyć pierwiastki fatalistyczne z afirmatywnymi. Oto co odnotował w swym diariuszu 7 lutego 1922 roku po powrocie z mszy żałobnej w intencji admirała Kołczaka:

Панихида по Колчаке. Служил Евлогий. Лиловая мантия, на ней белые с красным полосы. При пении я все время плакал. Связывалось со своим — с Юлием и почему-то с Ефремовым, солнечным утром каким-то, с жизнью нашей семьи, которой конец. И как всегда на панихидах какое-то весеннее чувство³².

Nie ulega wątpliwości, że Buninowskie spojrzenie na świat zogniskowane było w znacznym stopniu wokół choroby i śmierci. To przez ich pryzmat autor *Braci* postrzegał nie tylko siebie i swoich bliskich, lecz także osoby obce i kole-

³⁰ *Ibidem*, s. 309.

³¹ R. Lis, *W lodach Prowansji...*, s. 357, zob. też s. 249–250.

³² И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, s. 305–306.

gów po piórze, nie szczędząc im przy tym uszczypliwości. Znakomitym przykładem są tu *Uwagi autobiograficzne* (*Автобиографические заметки*) z 1948 roku, włączone następnie do *Wspomnień* (*Воспоминания*, 1950). Zawarta w nich zjadliwa charakterystyka środowiska literackiego polegała głównie na uwypukleniu fizycznych i psychicznych schorzeń. Zdaniem Bunina pisarze przełomu XIX i XX wieku posiadali wprawdzie talent i siłę, ale takie, które upodabniały ich do histeryków i szaleńców. Do tego grona zaliczył między innymi Maksima Gorkiego, Leonida Andriejewa, Michaiła Arcybaszewa, Michaiła Kuzmina, Zinaidę Gippius, Fiodora Sołoguba, Marinę Cwietajewą, Konstantina Balmonta, Walerija Briusowa, Andrieja Bielego i autora *Wierszy o Pięknej Damie*. O Aleksandrze Błoku pisał:

дед по отцу умер в психиатрической больнице, отец «со странностями на грани душевной болезни», мать «неоднократно лечилась в больнице для душевнобольных»; у самого Блока была с молодости жестокая цинга, жалобами на которую полны его дневники, так же как и на страдания от вина и женщин, затем «тяжелая психостения, а незадолго до смерти помрачение рассудка и воспаление сердечных клапанов...»³³.

Bunin nie doszukiwał się zresztą osób obłąkanych wyłącznie w kręgach literatów. W dzienniku w notce datowanej na 7 lipca 1921 roku wymienił spore grono swoich krewnych z psychicznymi aberracjami, podkreślając, że u większości z nich pierwsze objawy pojawiły się w podeszłym wieku.

Starość, jako swego rodzaju przedśmionek śmierci, także zajmuje niemało miejsca w rozważaniach autora. Pisarz odczuwał bowiem upływ czasu również w wymiarze biologicznym. Rejestrował wszelkie zmiany związane z procesem starzenia się nie tylko u siebie, lecz także u bliskich i znajomych. Stąd mnóstwo skarg na obniżenie sprawności fizycznej, podatność na zmęczenie, utratę przytomności, która kojarzyła się Buninowi z nagłą śmiercią, czy dokuczające mu coraz częściej dolegliwości. O sobie pisze na przykład w dzienniku 5 czerwca 1941 roku: „Слабость, сонливость, подавленность”³⁴, natomiast 23 czerwca 1912 roku o starszym o trzynaście lat bracie: „В 6 ½ утра уехал Юлий. Скучно и жалко его. Стареет, слабеет”³⁵, a 4 marca 1942 roku o swojej żonie Wierze: „Ужас при мысли о ней. Она уже теперь скелет, старуха страшная”³⁶.

Do rozmyślań o podstawowych kwestiach ludzkiego istnienia nierzadko skłaniały Bunina wydarzenia codzienne. Zakup koszul i czapki u znajomego sprzedawcy, który przytył i posiwił, zaowocował na przykład refleksją o przemijaniu:

На глазах меняются, гибнут люди. А Лантельмы! Марсель толстый мужчина, а давно ли был мальчиком! Старик же прямо страшен, ногти, пальцы уже совсем гровые. Весь как во сне, но когда садится за кассу, видно, что счастлив получать

³³ И. А. Бунин, *Воспоминания*, [w:] *idem*, *Полное собрание...*, s. 31.

³⁴ И. А. Бунин, *Дневники 1881–1953 гг.*, s. 363.

³⁵ *Ibidem*, s. 277.

³⁶ *Ibidem*, s. 385.

и сдавать сдачу. Думает ли, что вот-вот отвезут его страшный труп на кладбище в St. Jacques?³⁷

Percepcja rzeczywistości zależała również od perspektywy, z jakiej Bunin spoglądał w danym momencie na świat. W dwa lata po przyjeździe do Francji, 18 marca 1922 roku, prozaik skonstatował, że lada moment nadejdzie prawdziwa starość. Natomiast rozpamiętując 2 lipca 1941 roku swoje przybycie do Paryża, pisał o młodości, uroku nowości i odświętnym wówczas nastroju. Podobnie rzecz miała się z postrzeganiem śmierci. Chociaż zawsze towarzyszył mu lęk mortalny, w wieku młodzieńczym wydawało mu się, że śmierć go nie dotyczy. I choć własną śmiertelność uświadamia nam najczęściej odejście osoby bliskiej, Bunin, wspominając 30 lipca 1940 roku zmarłego przed wielu laty krewnego, zanotował, iż wiosną 1885 roku myślał całkiem inaczej: „Замечательней всего то, что мне и в голову не приходило, что я умру. Вернее — м.б., приходило, но все-таки ничуть не касалось меня”³⁸. Wypowiedź ta koresponduje z przekonaniem Tatarkiewicza o działaniu mechanizmu obronnego, chroniącego człowieka przed myślą o śmierci. Zdaniem polskiego uczonego młodzi ludzie żyją bowiem tak, jakby nie wierzyli w istnienie śmierci. Tym zaś, którzy zetknęli się ze śmiercią innych, śmierć własna wydaje się najczęściej czymś dalekim i nierealnym³⁹.

Kończąc rozważania o tanatycznym uwrażliwieniu autora *Pana z San Francisco*, należy raz jeszcze zaakcentować koegzystencję pierwiastków fatalistycznych i afirmatywnych w jego koncepcji ludzkiego istnienia, by nie stwarzać błędnego wrażenia, że nie dostrzegał piękna. Wprost przeciwnie. Wypada zgodzić się z autorką monografii *W lodach Prowansji*, która pisze: „Bunin kochał ciało świata. Jego doświadczenie życia jest przede wszystkim intensywnie zmysłowe i właśnie tych doznań nie chciał utracić, kiedy rozpaczał z powodu rychłej śmierci”⁴⁰.

Bibliografia

- Ariès Ph., *Człowiek i śmierć*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 1992.
 Barański J., *Śmierć i zmysły. Doznania, wyobrażenia, przemijanie*, Wrocław 2000.
 Brzykcy I., *Poezja emigracyjna Iwana Bunina (1920–1953)*, Toruń 2009.
 Chabanis Ch., *Rozmowa z czytelnikiem*, [w:] *idem, Śmierć, kres czy początek?*, przeł. A. D. Tauszyńska [i.e. Tauszyńska], Warszawa 1987.
 Cieślik K., *Iwan Bunin (1870–1953). Zarys twórczości*, Szczecin 1998.
 Cieślik K., *Przeszłość ojczysta w poezji Iwana Bunina*, „Przegląd Rusycystyczny” 1996, z. 1–2.

³⁷ *Ibidem*, s. 328. Notka jest datowana na 4 kwietnia 1940 roku. Dodajmy jeszcze, że zdaniem Krzysztofa Cieślika pisarz nie przepadał za ludźmi starymi: „Bunin lubił tylko ludzi młodych i pięknych. Tolerował — dostojną, miłą dla oka starość. Opis defektów fizycznych to w jego beletrystyce zawsze sygnał autorskiej niechęci, we wspomnieniach zaś — oznaka mściwej nienawiści” — *idem, Iwan Bunin...*, s. 102.

³⁸ *Ibidem*, s. 337.

³⁹ W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, s. 270.

⁴⁰ R. Lis, *W lodach Prowansji...*, s. 369.

- Gadacz T., *O umiejętności życia*, Kraków 2002.
- Jankélévitch V., *To, co nieuchronne: rozmowy o śmierci*, przeł. i wstępem opatrzył M. Kwaterko, Warszawa 2005.
- Kielanowski T., *Rozmyślania o przemijaniu*, Warszawa 1980.
- Kryłow W., *Отношение к собственной старости в дневниках Ивана Бунина*, „Slavica Wratislaviensia” 163, 2016.
- Lejeune Ph., „Drogi zeszyte...”, „drogi ekranie...”. *O dziennikach osobistych*, przeł. A. Karpowicz, M. Rodak, P. Rodak, wyb., wstęp i oprac. P. Rodak, Warszawa 2010.
- Lis R., *W lodach Prowansji. Bunin na wygnaniu*, Warszawa 2015.
- Ojcewicz G., *Zinaida Gippius o Iwanie Buninie w prywatnej korespondencji z lat 1926–1932*, „Acta Neophilologica” 16, 2014.
- Tatarkiewicz W., *O szczęściu*, Warszawa 1985.
- Thanatologien, Thanatopoetik, der Tod des Dichters, Dichter des Todes (Tagung München 2006)*, red. A. A. Hansen-Löve, [„Wiener Slavistischer Almanach”, t. 60], München 2007.
- Turczyński A., *Winny smak antonówek*, „Twórczość” 1993, nr 7.
- Zimand R., *Diarysta Stefan Ż.*, Wrocław 1990.
- Бунин И. А., *Воспоминания*, [w:] *idem*, *Полное собрание сочинений в 13 томах*, t. 9, Москва 2006.
- Бунин И. А., *Дневники 1881–1953 гг.*, [w:] *idem*, *Полное собрание сочинений в 13 томах*, t. 9, Москва 2006.
- Бунин И. А., *Письма 1885–1904 годов*, red. О. Н. Михайлова, oprac. i komentarz С. Н. Морозова, Л. Г. Голубевой, И. А. Костомаровой, Москва 2003, http://az.lib.ru/b/bunin_i_a/text_1904_letters.shtml.
- Демичев А. В., *Дискурсы смерти. Введение в философскую танатологию*, Санкт-Петербург 1997.
- Исупов К. Г., *Русская философская танатология*, „Вопросы философии” 1994, nr 3.
- Квятковская И., *Дуалистическая концепция человеческой жизни в поэзии Ивана Бунина 1892–1912 гг.*, [w:] *Иван Бунин и его время*, red. Х. Вашкелевич, Kraków 2001.
- Крюкова Н. Г., *Дневники И. А. Бунина в контексте жизни и творчества писателя*, Автореферат диссертация на соискание ученой степени кандидата филологических наук, Елец 2000.
- Кудряшова А. А., *Стилистическое своеобразие мотива смерти в автобиографической прозе Л. Н. Толстого и И. А. Бунина*, „Приволжский научный вестник” 2, 2013, nr 8 (24).
- Латкина Т. В., *Концепт «смерть» в идиостиле И. А. Бунина*, „Современные проблемы науки и образования” 2009, nr 6.
- Русское зарубежье. Золотая книга эмиграции. Первая треть XX века. Энциклопедический биографический словарь*, red. В. В. Шелохаева, Москва 1997, <https://lib.druzya.org/enciklopedia/view-emigrate.txt.167.html>.
- Проблематика смерти в естественных и гуманитарных науках: Статьи и тезисы докладов научной конференции 16–17 февраля 2000 г.*, Белгород 2000.
- Федотова В. В., *К вопросу о художественности дневниковой прозы И. А. Бунина*, „Вестник Чувашского университета” 2010, nr 1, <http://cyberleninka.ru/article/n/k-voprosu-o-hudozhestvennosti-dnevnikovoy-prozy-i-a-bunina>.
- Федотова В. В., *Фрагментарность в дневниковой прозе И. А. Бунина*, „Ученые записки Казанского государственного университета. Серия Гуманитарные науки” 151, 2009, nr 3.
- Чуковский К., *Ранний Бунин*, [w:] *idem*, *Собрание сочинений в двух томах*, t. 2, Москва 1990.
- Шенкао М. А., *Основы философской танатологии*, Черкесск 2002.
- Шенкао М. А., *Смерть как социокультурный феномен*, Киев 2003.

Death motifs in egodocuments by Ivan Bunin

Summary

Death is one of the most crucial subjects not only in Bunin's literary works but also in his egodocuments. The writer's perspective on the world was mainly concentrated around death, illness, passing, loneliness and old age.

Through such a prism he perceived himself, his loved ones and the surrounding world, what was reflected in the writer's diaries and letters. In spite of Bunin's fear of death, in his considerations on fate he put fatalistic and affirmative motifs together.

Keywords: diaries, letters, death, illness, old age

Мотив смерти в эго-документах Ивана Бунина

Резюме

Смерть является одной из важнейших тем не только в творчестве Ивана Бунина, но также в его эго-документах. Мировоззрение писателя в большой степени было сосредоточено на проблемах смерти, болезни, бренности, одиночества и старости. Сквозь их призму он воспринимал как себя и своих близких, так и весь окружающий мир, что нашло свое проявление в дневниках и письмах. Несмотря на сопутствующий писателю всю жизнь страх смерти, в своих размышлениях о человеческой судьбе он соединял мотивы фатализма и жизнеутверждения.

Ключевые слова: дневники, письма, смерть, болезнь, старость